

# Smar SW, Narkotyki

Nie chcę myśleć, nie chcę być wrażliwy  
Wciąż jestem na jawie, chcę jak najwięcej  
Chcę zatrzymać czas  
Teraźniejszość dla siebie  
Jestem już zmęczony  
Potrzebuję działać by się wzbić  
Mój mózg potrzebuje stymulacji  
Możesz wszystko pierdolić  
I stworzyć własny świat  
Możesz zamknąć się w sobie  
I uciec przymykając oczy  
Możesz próbować zatrzymać czas  
I uciec przed przyszłością  
By znaleźć się w tym samym miejscu  
Lecz cofniętym o kilka działek  
Euforia odchodzi i kolorowe  
Są już tylko szmaty, w które się ubierasz  
Trzęsiesz się i drżysz  
Ze strachu i głodu  
Wyciągasz rękę z błaganiem  
O tylko jeden centymetr  
Iluzja schronienia  
Przystanek koszmarów  
Mózg Ci zastygł jak w galarecie  
Na Twój koniec nadchodzi czas  
Narkotyki zabijają ?  
Zabijasz się sam